

# Ania Karwan, W prezencie

Stoję teraz przed tobą tu  
Rozebrana z emocji złych  
Pogodzona z tym, co ma być  
Zbudowana z nadziei  
I mogę iść w każdą stronę  
Nie dźwigam ciężaru  
Chcę opowiedzieć dziś tobie  
Że ty w tym pomogłaś mi

Więcej nie poddam się już  
Chociaż serce złamane na pół  
Chociaż myśli wyrwane ze snu  
To wiem że  
Więcej nie poddam się już  
Nienazwane są moje dni  
Ale wiem że nie boje się ich

Lekcję losu za sobą mam  
To jest mój czas  
Myśli splątane gdzieś  
Niech w modlitwę ułożą się

Więcej nie poddam się już  
Chociaż serce złamane na pół  
Chociaż myśli wyrwane ze snu  
To wiem że  
Więcej nie poddam się już  
Nienazwane są moje dni  
Ale wiem że nie boje się ich  
Więcej nie poddam się